



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

Protokolant Anna Matczak

po rozpoznaniu na rozprawie 28 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej X.Y.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 6 grudnia 2021 r., VI ACa 645/21,

w sprawie z powództwa X.Y.

przeciwko L.G.

o ochronę dóbr osobistych,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Agnieszka Piotrowska
(M.M.)

Paweł Grzegorzczak

Marta Romańska

UZASADNIENIE

Powódka X.Y. wniosła o nakazanie L.G., aby opublikował w terminie 14 dni od

uprawomocnienia się wyroku, na swój koszt, w [...] w ramce o wielkości co najmniej 1/6 strony, standardową czcionką o wielkości co najmniej 12 pkt koloru czarnego, na białym tle, bez dodatkowych oświadczeń, uzupełnień i komentarzy ani zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy, przeprosin o następującej treści: „PRZEPROSINY DLA PANI X.Y. Ja, L.G. niniejszym przepraszam Panią X.Y., [...] za to, że [...], posługując się służbową skrzynką poczty elektronicznej [...] wysłałem skierowaną do wszystkich pracowników [...] e-mail, która naruszała dobre imię i godność Pani X.Y. Oświadczam, iż powyżej opisana wiadomość zawierała nieprawdziwe i zniesławiające twierdzenia sugerujące, że Pani X.Y. uczestniczy w zorganizowanej grupie przestępczej [...]. W związku z powyższym składam wyrazy ubolewania z powodu bezprawnego naruszenia dóbr osobistych Pani X.Y. i zobowiązuję się w przyszłości nie formułować, w jakiegokolwiek formie stwierdzeń zawierających zniesławiające, nieprawdziwe informacje lub sugestie dotyczące Pani X.Y. Niniejsze oświadczenie publikuje się w wyniku przegranego procesu sądowego.” przy czym tytuł przeprosin: „PRZEPROSINY DLA X.Y.” powinien być napisany wielkimi literami i wytłuszczony; ewentualnie powódka wniosła o nakazanie L.G., aby wysłał na swój koszt, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia o przytoczonej treści, sporządzonego czcionką o kroju i wielkości czcionki, którą sporządził wiadomość e-mail [...], bez dodatkowych oświadczeń, uzupełnień i komentarzy ani zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy, na adresy poczty elektronicznej (e-mail) osób będących adresatami wiadomości e-mail [...], tj. do: osób, które były pracownikami i współpracownikami X. [...], osób, które były członkami X. [...], przy czym każde z tych oświadczeń powinno być jednocześnie wysłane do wiadomości powódki na adres e-mail: [...] oraz nakazania L.G., aby sporządził, na swój koszt oświadczenie o powyższej treści na piśmie, z podpisem notarialnie poświadczonym, na białym tle czcionką koloru czarnego kroju Arial o wielkości co najmniej 11 pkt, w ten sposób, że treść całego oświadczenia wraz z jego podpisem powinna mieścić się na jednej

stronie formatu A4, bez dodatkowych oświadczeń, uzupełnień i komentarzy ani zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy, oraz przesłanie go listem poleconym na adres korespondencyjny powódki określony w pozwie, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku; a także zasądzenia od L.G. na jej rzecz kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 15.000 zł od 15 lutego 2019 r. zł i od kwoty 10.000 zł za okres od dnia następującego po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pisma z 29 czerwca 2020 r. zawierającego rozszerzenie powództwa oraz zasądzenia od L.G. na cel społeczny, tj. na rzecz F. w W., zarejestrowanej w KRS rejestrze stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej pod numerem KRS: [...] kwoty 5.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od 15 lutego 2019 r.

Pozwany L.G. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 1 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie (1) zobowiązał L.G. do opublikowania, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, na swój koszt, w [...], w ramce o wielkości co najmniej 1/6 strony, standardową czcionką o wielkości co najmniej 12 pkt koloru czarnego, na białym tle, bez dodatkowych oświadczeń, uzupełnień i komentarzy oraz bez stosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych i treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia względnie zaznaczających dystans do jego treści lub formy, oświadczenia następującej treści: „PRZEPROSINY DLA X.Y. W wyniku przegranego procesu sądowego, ja, L.G. przepraszam Panią X.Y., za to, [...] że, posługując się służbową skrzynką poczty elektronicznej [...] wysłałem skierowaną do wszystkich pracowników X. wiadomość e-mail, zawierającą nieprawdziwe i zniesławiające twierdzenia sugerujące, że Pani X.Y. uczestniczy w zorganizowanej grupie przestępczej [...], czym naruszyłem dobre imię i godność Pani X.Y. Wyrażam ubolewanie z powodu krzywdy jaką wyrządziła moja wypowiedź i zobowiązuję się w przyszłości nie formułować w jakiejkolwiek formie stwierdzeń zawierających zniesławiające i nieprawdziwe informacje lub sugestie dotyczące Pani X.Y.”, przy czym tytuł przeprosin „PRZEPROSINY DLA PANI

X.Y.” powinien być napisany wielkimi literami i wytłuszczony; (2) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 15.000 zł od 15 lutego 2019 r. i od kwoty 10.000 zł od 29 maja 2020 r.; (3) oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka jest prokurentem S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w W., która prowadzi działalność badawczo-rozwojową w dziedzinie [...]. Ponadto od 2007 r. powódka prowadzi własną działalność gospodarczą pod firmą M., w ramach której współpracuje z różnymi podmiotami działającymi w branży farmaceutycznej, w tym przede wszystkim ze spółką S. W latach 1998-2003 powódka pracowała w Ministerstwie Zdrowia, po czym w latach 2003-2007 w Narodowym Funduszu Zdrowia, gdzie zajmowała stanowiska kierownicze, [...].

Kontrahentami i partnerami biznesowymi spółki S. były między innymi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością N. i A. Wszystkie te spółki realizując projekty badawcze o kluczowym znaczeniu dla zdrowia, interesu publicznego i gospodarki korzystały ze wsparcia finansowego w postaci dotacji ze środków europejskich w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013, [...]

Pozwany od 2011 r. do czerwca 2016 r. pełnił funkcję Zastępcy Dyrektora X.

W sierpniu 2014 r. w Europejskim Rejestrze Badań Klinicznych opublikowano informację o ostatnim etapie prac badawczo-rozwojowych nad [...]. W grudniu 2014 r. na polecenie pozwanego wszczęto kontrolę doraźną realizacji tego projektu, dofinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013, obejmującą m.in. weryfikację postępu prac pod kątem zgodności z umowami o dofinansowanie, ocenę wysokości cen poszczególnych usług zlecanych przez beneficjentów w kontekście wysokości cen rynkowych, ocenę zasadności realizacji takich usług, ocenę rzetelności informacji podanych we wnioskach o dofinansowanie dotyczących potencjału beneficjentów do realizacji projektów, weryfikację powiązań osobowych i kapitałowych między beneficjentami a wykonawcami zlecanych usług. Jednym z beneficjentów była spółka S., która 17 grudnia 2010 r. zawarła [...] umowę o dofinansowanie projektu zmierzającego do

rejestracji produktu leczniczego zawierającego [...]. Ubiegając się o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013 spółka przedstawiła biznes plan, w którym opisano zakładany przebieg realizacji projektu, w tym także korzystanie z usług podmiotów zewnętrznych. Biznes plan nie zakładał zakupu żadnych dodatkowych środków trwałych w postaci sprzętu czy aparatury. Zadania o charakterze naukowo-badawczym miały się bowiem opierać o know-how, a badania i usługi doradcze mieli wykonywać eksperci zewnętrznymi, w tym stali współpracownicy S. W grudniu 2014 r. pozwany wystąpił do X.1 o wstrzymanie wypłat z dofinansowania projektu. W tym czasie były prowadzone czynności kontrolne przez podmiot zewnętrzny – P., zakończone sporządzeniem informacji pokontrolnych z 29 maja 2015 r. Spółka i reprezentujące ją osoby udzielały informacji i przedstawiały dokumenty na żądanie kontrolujących. Kontrola nie potwierdziła formułowanych przez pozwanego zarzutów co do powiązań kapitałowych i osobowych pomiędzy beneficjentem i wykonawcami projektu ani nieprawidłowości w postępie prac. Stwierdzoną nieprawidłowością był natomiast wybór A. jako generalnego podwykonawcy, co miało odbyć się z naruszeniem zasad konkurencyjności, efektywności, jawności i przejrzystości.

W piśmie do pozwanego jako zastępcy Dyrektora X. z 14 maja 2015 r. X.1 stwierdziła, że po analizie wyników kontroli w S. nie ma podstaw do zarzucenia spółce naruszenia umów o dofinansowanie.

Także wcześniejsze kontrole przeprowadzone w 2012 r., 2015 i 2016 r. przez Fundację Małych i Średnich Przedsiębiorstw i Regionalną Instytucję Finansującą nie wykazały nieprawidłowości w realizacji projektu.

Pozwany nie akceptował stanowiska X.1 i 3 lipca 2015 r., działając jako zastępca Dyrektora X. reprezentujący X. na zewnątrz, złożył do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez osoby reprezentujące spółki A., N., P.1 i S., które otrzymały dofinansowanie na realizację projektów w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013 od X. oraz X.1. Postanowieniem z 6 maja 2019 r., [...] Prokuratura Okręgowa w Kielcach umorzyła śledztwo w sprawie uznając, że brak jest znamion czynu zabronionego.

21 października 2015 r. Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju skierowało do K.K. pismo informujące o wyborze P. z naruszeniem procedury umowy o dofinansowanie projektu pomocy technicznej w Programie Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka i zasady przejrzystości z uwagi na przekazanie dokumentacji jeszcze przed podpisaniem umowy zlecającej przeprowadzenie kontroli, a zatem jeszcze przed wyborem P. na wykonawcę, brak oferty przed podpisaniem umowy zlecającej. Ministerstwo odmówiło uregulowania należności dla X. za te usługi P.

Pismem z 16 grudnia 2015 r. skierowanym do Ministra Rozwoju Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów odmówił wszczęcia postępowania kontrolnego z uwagi na roczny termin przedawnienia, a także ze względu na ogólnikowość zarzutów kierowanych pod adresem spółki S.

1 marca 2016 r. do bliżej nieokreślonej liczby pracowników z adresu: [...] został wysłany mail pod tytułem „X. - kulisy patologii” wskazujący na przestępczą aktywność kierownictwa X. - pozwanego i K.K. Mail zawierał załączniki m.in. upoważnienie z 2014 r. do przeprowadzenia kontroli przez pracowników X. i pracowników P. w spółce A.

[...] pozwany, posługując się służbową skrzynką poczty elektronicznej X., skierował do wszystkich pracowników X. oraz członków Rady X. wiadomość e-mail, zaczynającą się od słów: „Postanowiłem napisać niniejszego e-maila [...], wiedząc, że [...] do niektórych pracowników X. [...] dotarł e-mail zatytułowany „X. - kulisy patologii” od kogoś, kto podpisał się [...], a e-mail został wysłany z domeny „[...]” (nie należącej do X.)”.

„2. Opiszę jak na razie najtrudniejszy dla zespołu X. przypadek próby wyłudzenia dotacji o wartości kilkudziesięciu milionów złotych, z którym X. [...] a w sprawie którego w ubiegłym roku podpisałem zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Opiszę go, gdyż według mnie ów Paszkwil to najnowsza odsłona [...] wojny, którą naszej instytucji i zespołowi pracowników bezpośrednio zaangażowanych w wykrycie przestępczego procederu wytoczyła około rok temu grupa ludzi, których chyba już można nazwać zorganizowana grupa przestępczą.” „II. Opis najtrudniejszego dotychczas dla naszej instytucji i

zespołu pracowników X. przypadku próby wyłudzenia dotacji.” I po akapicie: „Jesienią 2014 r. weryfikując wydatki w projektach firm A. i N., X. natknęło się na podejrzaną sytuację w siedzibach tych firm (m.in. brak dokumentacji na miejscu, brak jakiegokolwiek aparatury, personelu badawczego). Zgodnie ze standardową procedurą w takich przypadkach dokonaliśmy analizy występowania tych firm w innych projektach finansowanych przez X. lub X.1 oraz powiązań kapitałowych i osobowych z innymi podmiotami. Okazało się, że ww. firmy są tylko częścią grupy firm powiązanych ze sobą kapitałowo lub osobowo. W ramach tej grupy najważniejsza jest firma S., której dwa projekty były wówczas finansowane przez X.1. Łącznie, cała grupa firm realizowała 8 projektów B+R finansowanych z [...], w tym 5 z X.1. Najważniejszymi osobami, występującymi w imieniu całej grupy firm były osoby związane bezpośrednio tylko z S. Osobami tymi byli: K.P. i M.L.”. „Postanowiłem opisać powyższy przypadek, gdyż wiele przesłanek wskazuje, że Paszkwil został napisany i rozesłany przez lub na zlecenie grona ludzi zaangażowanych w wyżej opisany proceder prób wyłudzenia dotacji. Bezpośrednią przesłanką na to wskazującą jest umieszczona w Paszkwilu kopia pisma wewnętrznego X. - upoważnienie do przeprowadzenia czynności kontrolnych w wyżej opisanych projektach.” /.../ „Podkreślę też, że w niniejszym e-mailu nie twierdzę, że ww. firmy czy osoby z nimi powiązane z całą pewnością stoją za Paszkwilem. Twierdzę natomiast, że jest wiele przesłanek, które na to wskazują [...] Z konieczności w miarę suchy i wyprany z emocji styl mojej wypowiedzi w niniejszym e-mailu naprawdę nie oddaje poziomu stresu, którego przez ostatnie kilkanaście miesięcy doświadcza zespół kilkunastu pracowników X. w największej mierze zaangażowanych w ujawnianie działalności, która nosi znamiona przestępstwa”.

Powyższa wiadomość została wysłana do: (a) wszystkich ówczesnych pracowników i współpracowników X. - łącznie 452 osoby; (b) wszystkich ówczesnych członków Rady X. - organu opiniodawczo-doradczego X., w skład którego wchodzi przedstawiciele świata nauki, biznesu i rządu RP - łącznie 30 osób; (c) innych osób i instytucji, w przeważającej większości należących do administracji rządowej, związanych z przyznawaniem dotacji unijnych, tj. do:

1. pani A.W. - sekretariat Departamentu Konkurencyjności i Innowacyjności, Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju,

2. sekretariatu Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego,
3. pani A.B. z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji,
4. sekretariatu J.J. (członka Rady X.),
5. sekretariatu pani J.E. - Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rozwoju,
6. sekretariatu X.,
7. K.K. - byłego [...] Dyrektora X.,
8. pana J.K. - pełniącego obowiązki Dyrektora X.,
9. pani E.M., która piastowała stanowiska kierownicze w administracji rządowej, m.in. w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Ministerstwie Rozwoju

Powódka o treści maila dowiedziała się na pogrzebie od I.R., ówczesnego Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia, członka Rady X. Było dla niej szokujące, że pomawiająca ją wiadomość funkcjonuje w obrocie. O krążącym e-mailu powiadomiła K.P. E-mail został okazany powódce i K.P. w kwietniu 2016 r. przez jednego z kontrahentów spółki S. Samopoczucie powódki uległo pogorszeniu, czuła się głęboko skrzywdzona przekazywaniem na jej temat nieprawdziwych i szkalujących jej dobre imię informacji oraz budowaniem negatywnego wizerunku jej osoby. Odczuwała złość, przygnębienie, smutek. Okoliczność ta została zauważona przez najbliższych współpracowników i członków rodziny powódki. Powódka wielokrotnie analizowała całe zdarzenie i myśli o tym nie dawały jej spokoju. Stała się przez to osobą bardziej drażliwa i zestresowana, przeżyła załamanie, nie mogła normalnie funkcjonować i zaczęła brać leki na uspokojenie. [...] Duży stres powodował, że powódka zaczęła zaniedbywać swoje obowiązki służbowe, co nigdy wcześniej się jej nie zdarzało. Nie odpowiadała na maile, nie odbierała telefonów, nie stawiała się na umówione spotkania, była smutna, sprawiała wrażenie nieobecnej.

W tamtym okresie spółka S. ubiegała się o refundację leku [...], dopuszczonego do obrotu decyzją z 19 lutego 2016 r. Powódka jako prokurent S. odbywała w związku z tym spotkania z urzędnikami Ministerstwa Zdrowia. Była

bardzo zaangażowana w realizację tego projektu. Po otrzymaniu informacji o e-mailu ograniczyła udział w spotkaniach z uwagi na wstyd i zażenowanie, którego odczucie potęgowała okoliczność, że wcześniej pracowała w resorcie, była tam znana i pamiętana. Wynalezienie leku było ogromnym sukcesem w skali europejskiej, przełamano bowiem dwudziestokilkuletni monopol firmy S.1, lecz powódka nie mogła się cieszyć z osiągnięcia S. Jej obowiązki przejęły inne osoby. Powódka bardzo przeżyła sytuację, gdy Dyrektor X.1 na gali po przedstawieniu się przez powódkę odmówił podania jej ręki i stwierdził, że może się z nią kontaktować wyłącznie przez prawników albo na piśmie. Powódka znacząco ograniczyła kontakty społeczne, głównie z obawy o bycie „wytykaną”.

To, że wysoki państwowy urzędnik napisał wiadomość e-mail szkalującą dobre imię powódki, przypisując jej popełnienie bardzo poważnych przestępstw (działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, próby wyłudzenia dotacji) i skierował do kilkuset osób, nie tylko pracowników X., ale również przedstawicieli świata nauki, biznesu oraz urzędów administracji rządowej, wywołało u powódki głębokie poczucie krzywdy i poniżenia. Wobec tych działań powódka czuła ogromną bezsilność, co powodowało u niej negatywne przeżycia psychiczne. Powódka odczuwała również olbrzymi niepokój i lęk o sposób swojego dalszego funkcjonowania nie tylko w relacjach ze swoimi pracownikami i współpracownikami (zdawała sobie sprawę, że tego typu informacje rozprzestrzeniają się bardzo szybko), ale również w kontaktach biznesowych oraz z organami administracji, z czym była permanentnie związana jej działalność jako prokurenta spółki S. Powódka była twarzą firmy, prowadziła negocjacje, podpisywała umowy. Poczucie wielkiej bezsilności potęgowało to, że przez ponad 20 lat powódka budowała swoją pozycję i renomę zawodową, a zdała sobie sprawę, że w jednej chwili przez działania pozwanego mogła to wszystko stracić, zaś inne osoby będą ją traktowały jak przestępcę. W ramach obowiązków służbowych w Ministerstwie Zdrowia powódka reprezentowała rząd RP na wielu spotkaniach, była rozpoznawalna w branży, dbała o swój wizerunek osoby odpowiedzialnej i etycznej, co jest bardzo ważne w branży farmaceutycznej, w której wiarygodność, uczciwość i nieposzlakowana opinia są największym oraz najcenniejszym kapitałem. Powódka obawiała się, że szkalujący e-mail mógł *de facto* zamknąć jej drogę do prowadzenia działalności biznesowej na własny rachunek,

gdyby z jakichś powodów zakończyła współpracę z S. Ponadto od 2007 r. powódka prowadziła własną działalność gospodarczą pod firmą M. i współpracowała z różnymi podmiotami działającymi w branży farmaceutycznej, w tym przede wszystkim ze spółką S., której jest prokurentem. Również i te okoliczności przełożyły się na odczuwaną przez powódkę krzywdę, poczucie niesprawiedliwości oraz duży stres. Stan ten trwał około 6-7 miesięcy. [...]

Przy piśmie z 18 marca 2016 r. Fundacja Małych i Średnich Przedsiębiorstw poinformowała S., że nie stwierdziła nieprawidłowości w toku kontroli przeprowadzonej w dniach 10-11 marca 2016 r. Pismem z 2 grudnia 2016 r. X.1 poinformowała X. o ostatecznym rozliczeniu projektów farmaceutycznych zrealizowanych przez S. i braku podstaw do prowadzenia dalszych kontroli. Nieprawidłowości nie wykazała również kontrola przeprowadzona przez Urząd Kontroli Skarbowej.

W piśmie z 28 lipca 2016 r. skierowanym do Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Minister Zdrowia wyraził zaniepokojenie działaniami kierownictwa X. wobec S. i żądania od Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych dokumentów, których ten w świetle obowiązującego prawa nie mógł udostępnić. W ocenie Ministra Zdrowia działania X. miały formę szykany, a informacje o nieprawidłowościach nie były prawdziwe.

Decyzją Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych z 19 lutego 2016 r. dopuszczono do obrotu produkt leczniczy pod nazwą [...]. 1 listopada 2016 r. lek trafił na listę leków refundowanych.

Powódka nie była autorką, współautorką ani zleceniodawczynią e-maila tytułowanego przez pozwanego „Paszkwil”.

Liczne artykuły na temat działań pozwanego, które mogą budzić wątpliwości co do zgodności z prawem zostały opublikowane na stronie [...] a także w serwisie [...] i na stronie [...]. Na stronie internetowej [...] pojawiły się sformułowania „mafia na szczytach władzy” czy też Państwo Polskie jest bezsilne wobec przestępców na szczytach władzy urzędniczej. Pozwany podejrzewał o te publikacje osoby związane z kontrolowanymi spółkami, w tym S.

Postanowieniem z 17 listopada 2016 r. umorzono dochodzenie w sprawie znieważenia pozwanego oraz dyrektora działu kontroli projektów X. I.G. jako funkcjonariuszy publicznych w wiadomości e-mail przesłanej z adresu mailto:[...] wysłanej [...] w W., tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k., z uwagi na niewykrycie sprawcy.

Po otrzymaniu informacji o e-mailu pozwanego, K.P. jako Prezes zarządu S. skierował do różnych instytucji, w tym ministerstw pisma o podjęcie działań m.in. przeciwko pozwanemu. Powódka nie była autorką ani współautorką tych pism.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z 14 stycznia 2019 r., II K 360/16, utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 23 października 2019 r., IX K 408/19, pozwany został uznany za winnego tego, że [...] w W. pomówił K.P., X.Y. oraz S. sp. z o.o. sp. k. o uczestniczenie w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu wyłudzenie dotacji z X. w ten sposób, że skierował e-mail zawierający pomawiające treści do wszystkich ówczesnych pracowników i członków X., czym mógł poniżyć pokrzywdzonych w opinii publicznej i narazić ich na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania przez nich działalności zawodowej. Pozwanemu wymierzono karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 150 zł, a ponadto zasądzone od pozwanego na rzecz Fundacji [...] kwotę 20.000 zł tytułem nawiazki. Wyrok podano do publicznej wiadomości przez opublikowanie informacji w [...].

Pismem z 1 lutego 2019 r. powódka wezwała pozwanego do usunięcia skutków naruszenia jej dóbr osobistych przez publikację przeprosin, zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego i zapłatę sumy pieniężnej na cel społeczny. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu 4 lutego 2019 r.

Wielu pracowników X., którzy otrzymali e-mail pozwanego z [...] nie pracuje już w X. Zmianie uległ również skład Rady X.

11 lipca 2019 r. CBA opublikowało komunikat o zawiadomieniu Prokuratury Okręgowej w Warszawie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez byłego zastępcę Dyrektora X.

Pismami z 25 lipca, 30 sierpnia, 26 listopada 2019 r., skierowanymi do spółek

S., A. i P.1, X.1 poinformowała o zaakceptowaniu sprawozdania z wdrożenia 4 realizowanych przez nie projektów.

Pozwany jest przedsiębiorcą prowadzącym indywidualną działalność gospodarczą, jak również założycielem i współnikiem posiadającym największy udział (33 %) w spółce A.1 sp. z o.o., będącej komplementariuszem spółki A.2 sp. z o.o. sp.k. prowadzącej działalność doradczą z zakresu pozyskiwania dotacji unijnych. W latach 2017-2019 spółka osiągnęła zysk w kwocie: 821.244.04 zł - za 2017 r. (za okres od 1 kwietnia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r., tj. za 9 miesięcy), 1.141.577,02 zł za 2018 r., 1.269.162.30 zł za 2019 r. Pozwany jest ekspertem Komisji Europejskiej w obszarze funduszy unijnych zaś od kwietnia 2019 r. jest zatrudniony w K. - spółce zależnej A., świadczącej usługi doradcze i inwestycyjne na rzecz przedsiębiorców.

Sąd Okręgowy stwierdził, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego pozwanego za zniesławienie powódki są dla niego wiążące na zasadzie art. 11 k.p.c. Przyjął zatem, że pozwany e-mailem z [...] umyślnie naruszył dobra osobiste powódki. Pozwany nie może zwolnić się z odpowiedzialności na podstawie art. 120 § 1 Kodeksu pracy, gdyż pomawianie innych osób o popełnienie przestępstwa nie mieściło się w jego obowiązkach pracowniczych, nie leżało w interesie [...] ani w interesie publicznym, a swoje podejrzenia o popełnieniu przestępstw powinien zgłosić organom ścigania.

Pozwany wysłał e-maila do około 490 osób w celu poniżenia powódki i jej zdyskredytowania w oczach wielu osób, w tym osób sprawujących wysokie funkcje państwowe, profesorów, przedstawicieli środowiska naukowego, społeczno-gospodarczego czy finansowego. Imię i nazwisko powódki zostało użyte w e-mailu w kontekście działalności przestępczej i to w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, co miało podkreślić wagę zarzutów. Wymowę oskarżeń wzmacniały pomówienia o wyłudzenie dotacji na wielką skalę (16.000.000 zł). Cała konstrukcja i wymowa wiadomości miała na celu zaprezentowanie przeciętnemu odbiorcy powódki jako osoby postępującej w życiu zawodowym w sposób moralnie i etycznie naganny, wysoce nieprofesjonalny i próbującej wyłudzić ogromne środki z publicznych pieniędzy. Sugestie, że powódka jest oszustką występującą w imieniu

całej grupy firm farmaceutycznych w celu wyłudzenia dotacji stanowi bardzo ciężkie oskarżenie o działania powszechnie uznawane za niegodziwe i niewątpliwie godzi w dobre imię oraz godność powódki, poniżają powódkę w opinii publicznej i prowadzą do utracenia przez nią zaufania potrzebnego do wykonywania działalności zawodowej w branży farmaceutycznej. Pozwany skomponował strukturę e-maila [...] i treści w nim zawarte w sposób przemyślany i staranny, tak aby poniżyć K.P., powódkę oraz reprezentowaną przez nich spółkę S. Powódka została wymieniona z imienia i nazwiska w e-mailu w kontekście działalności przestępczej, a znaczenie takiej redakcji tekstu szczegółowo przeanalizował i omówił Sąd Okręgowy w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 23 października 2019 r., IX K 408/19. Powódka nie była powiązana osobowo ani kapitałowo ze spółkami objętymi kontrolą X., a zarzuty formułowane przez pozwanego w stosunku do spółek okazały się bezpodstawne, czego pozwany był świadomy już w chwili redagowania e-maila.

E-mail [...] naruszał dobre imię powódki, a także jej godność oraz zdrowie psychiczne, a są to dobra osobiste chronione na podstawie art. 23 k.c., roszczeniami znajdującymi podstawę w art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione żądanie zobowiązania pozwanego do przeproszenia powódki w oświadczeniu prasowym, e-mail pozwanego był bowiem adresowany do bardzo licznej grupy adresatów, obejmującej nie tylko ówczesnych pracowników i współpracowników X. (452 osoby), ale również osoby ze środowisk naukowych i biznesowych, a także przedstawicieli organów administracji publicznej, a trafił do znacznie szerszego kręgu odbiorców, gdyż powódce udostępniła jego treść osoba spoza kręgu adresatów - kontrahent spółki, której była prokurentem. Liczne grono adresatów e-maila pozwanego powodowało, że nie był on w stanie skontrolować faktycznej liczby osób, które mogły zapoznać się z informacjami szkalującymi dobre imię powódki. Wpłynęło to niewątpliwie na rozmiar i skutki naruszenia jej dóbr osobistych, a co za tym idzie na zakres działań koniecznych do podjęcia celem usunięcia skutków dokonanego naruszenia. Okoliczność, że oświadczenie pozwanego zostanie opublikowane w dodatku do tytułu prasowego o zasięgu lokalnym sprawia, że krąg jego potencjalnych odbiorców będzie ograniczony. Zapewni to możliwość dotarcia przeprosin do osób, które mogły mieć styczność z wiadomością e-mail pozwanego [...], a tym samym skorygowania

u tych osób fałszywego obrazu powódki wykreowanego przez pozwanego. Za publikacją przeprosin w takiej formie przemawia również znaczny upływ czasu (prawie 3 lata od zdarzenia szkodzącego), co powoduje, że wysłanie przeprosin np. do obecnych pracowników X. i Rady X. nie spełniłoby swojej roli, wielu spośród adresatów spornego e-maila nie pracuje już bowiem w tych jednostkach czy ministerstwach. Ustalanie prywatnych adresów mailowych wielu adresatów e-maila [...] jest nieuzasadnione. Nie można bowiem wykluczyć, że nie wszyscy pracownicy X. byli w jednakowym stopniu zaangażowani w konflikt kierownictwa X. ze spółkami i nie wszyscy muszą być zainteresowani wynikiem niniejszego sporu do tego stopnia, by chcieć otrzymać przeprosiny pozwanego na prywatne skrzynki. W ocenie Sądu Okręgowego, publikacja w dzienniku o zasięgu lokalnym pozwoli dotrzeć z przekazem do każdego zainteresowanego sprawą ale i do osób z kierownictwa resortu i instytucji publicznych, z którymi powódka pozostaje w kontakcie bądź może pozostawać w przyszłości.

Sąd Okręgowy oddalił dodatkowe żądanie powódki przeproszenia jej przez złożenie oświadczenia o treści zaproponowanej w pozwie, na piśmie z podpisem notarialnie poświadczonym.

Mając na względzie rodzaj naruszonych dóbr osobistych powódki, skutki tego naruszenia, a także rozmiar krzywdy i wysoki stopień winy pozwanego, Sąd uznał za zasadne żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a za zbędne w świetle rozstrzygnięcia wydanego w sprawie karnej uznał zasądzenie określonej sumy pieniężnej na cel społeczny.

Wyrokiem 6 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony apelacją pozwanego wyrok Sądu Okręgowego częściowo w punkcie 1 w ten sposób, że w miejsce nakazanej pozwanemu publikacji oświadczenia w [...] zobowiązał go do sporządzenia tego oświadczenia na białym tle czcionką koloru czarnego kroju Arial o wielkości co najmniej 11 pkt, w ten sposób, że treść całego oświadczenia wraz z własnoręcznym podpisem pozwanego, pod tym oświadczeniem, powinna mieścić się na jednej stronie formatu A4, bez dodatkowych oświadczeń, uzupełnień i komentarzy ani zastosowania jakichkolwiek zabiegów formalnych treściowych umniejszających znaczenie, rangę i powagę oświadczenia, względnie zaznaczających dystans do

jego treści lub formy, oraz przesłania go listem poleconym na adres korespondencyjny powódki - S. spółka z o.o. sp.k., ul. [...] W. (z dopiskiem na kopercie imienia i nazwiska powódki) - w terminie 14 dni i oddalił apelację pozwanego w pozostałej części.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Stwierdził, że Sąd Okręgowy na podstawie art. 11 k.p.c. nie był zobowiązany do uznania, że pozwany bezprawnie naruszył dobra osobiste powódki, lecz, że popełnił przestępstwo zniesławienia, a skazanie za przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. nie przesądza o bezprawności działania pozwanego na gruncie prawa cywilnego. W świetle ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy trafnie jednak ocenił wypowiedzi pozwanego jako bezprawne i naruszające przede wszystkim dobre imię powódki, co uzasadniało przyznanie jej ochrony niemajątkowej i majątkowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego treść maila [...] nie naruszyła zdrowia psychicznego powódki, a Sąd Okręgowy - uznając, że i to dobro powódki zostało przez pozwanego naruszone - nie dał ostatecznie temu wyrazu w sentencji wyroku, w którym mowa jest tylko o usunięciu skutków naruszenia dobrego imienia i godności powódki.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę, że naruszenie dobra osobistego powódki miało charakter bezprawny, a przypisanie pozwanemu odpowiedzialności za to działanie znajduje podstawę w art. 24 § 1 i art. 448 k.c. Przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne i proporcjonalne do rozmiaru krzywdy niemajątkowej powódki powstałej na skutek treści maila [...].

Za zasadny Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. odnośnie do formy zastosowanego środka ochrony niemajątkowej. Komunikat o analogicznej w istocie treści co żądane oświadczenie został już bowiem opublikowany w tym samym tytule prasowym na mocy prawomocnego wyroku sądu karnego skazującego pozwanego za przestępstwo zniesławienia z art. 212 § 1 k.k. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie nakazał bowiem podanie treści wyroku do publicznej wiadomości poprzez opublikowanie informacji w [...]. Ponowna publikacja na łamach prasy tej samej w istocie informacji narusza dyrektywę konieczności.

Samo zniesławienie powódki nie nastąpiło za pośrednictwem środków masowego przekazu. Tym samym publikacja prasowa oświadczenia zawierającego przeproszenie za dokonane naruszenie pozostaje w kolizji z dyrektywą adekwatności stosowanego środka ochrony. Sąd Apelacyjny za właściwy środek usunięcia skutków dokonanego naruszenia uznał zobowiązanie pozwanego do złożenia pisemnego oświadczenia oraz przesłanie go listem poleconym na adres korespondencyjny powódki, co realizuje nie tylko funkcję satysfakcjonującą, ale również umożliwia powódce następcze dotarcie z informacją o dokonanych przeprosinach do osób z jej środowiska, które na skutek mejla [...] przypisały powódce zachowania opisane przez pozwanego.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu w pkt 1, powódka zarzuciła, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 zdanie drugie k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że odpowiednim środkiem usunięcia przez pozwanego skutków naruszenia dóbr osobistych powódki jest zobowiązanie go do złożenia pisemnego oświadczenia oraz przesłania go listem poleconym na adres powódki, zamiast publikacji przeprosin w prasie o zasięgu lokalnym [...].

Powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i oddalenie apelacji pozwanego również w zakresie, w jakim została ona uwzględniona przez Sąd Apelacyjny, a ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Konsekwencje zarządzania Izbę Cywilną Sądu Najwyższego przez osoby wadliwie powołane do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, a następnie w wadliwe przeprowadzonych wyborach Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej zostały omówione w postanowieniach

Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2023 r., II CSKP 1588/22 i z 1 grudnia 2023 r., III CZP 1/22 oraz wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 listopada 2024 r., C-197/23. W nawiązaniu do tej argumentacji trzeba dostrzec, że w przypadku zarządzeń o wyznaczeniu składu orzekającego przez wadliwie powołanego Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej dokonywana *de lege lata* ocena wpływu tej wadliwości na dopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy przez wyznaczony skład orzekający musi uwzględniać konieczność realizowania przez Sąd Najwyższy jego zadań w kryzysowej sytuacji w wymiarze sprawiedliwości, w tym zwłaszcza konieczność zachowania rozsądnego terminu rozpoznania sprawy. Skoro strony zawiadomione o składzie, w jakim sprawa zostanie rozpoznana nie wniosły do niego zastrzeżeń, to Sąd Najwyższy uznał, że nie było przeszkód do merytorycznego rozpoznania sprawy.

2. Art. 24 § 1 k.c., którego naruszenie przez Sąd Apelacyjny zarzuca powódka, jest podstawą roszczeń o usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych. Ochrona prawna udzielana powodowi w sprawach o takim przedmiocie polega zwykle na nakazaniu pozwanemu, aby złożył oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, przy czym ich zaproponowanie należy do powoda. Art. 24 § 1 k.c. pozostawia jednak sądowi ocenę, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków stwierdzonego naruszenia. Sąd może nie tylko dokonać wyboru formy usunięcia naruszenia, lecz także kształtować treść proponowanego przez powoda oświadczenia przez uściślenie sformułowań (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2007 r., I CSK 28/07, z 11 lutego 2011 r., I CSK 334/10, z 16 czerwca 2023 r., II CSKP 597/22). Ostatecznie zatem sąd decyduje o miejscu, liczbie i sposobie publikacji oświadczeń o przeproszeniu powoda, stosownie do okoliczności konkretnego przypadku, równoważąc interesy pokrzywdzonego oraz pozwanego. Sposób usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powinien być bowiem dostosowany w każdym przypadku do konkretnych okoliczności. Sąd powinien w tym zakresie rozważyć z jednej strony interesy poszkodowanego, by zapewnić mu najszersze i najbardziej satysfakcjonujące zadośćuczynienie moralne, rzecz jasna adekwatne do naruszenia dóbr osobistych, a z drugiej strony interesy pozwanego, by z kolei nie doszło do

zastosowania wobec niego nadmiernej i nieusprawiedliwionej okolicznościami danego przypadku represji.

W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że treść i forma oświadczenia, o którym mowa w art. 24 § 1 k.c., a także sposób i miejsce jego opublikowania, powinny być „odpowiednie”. W postanowieniu z 21 maja 2022 r., I CSK 499/22, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że oceniając „odpowiedniość” oświadczenia należy brać pod uwagę racjonalnie pojmowane kryterium celowości, gdyż ma ono realizować cel, jakim jest zapewnienie poszkodowanemu rzeczywistej i odpowiedniej satysfakcji, przy uwzględnieniu zakresu i sposobu naruszenia jego dóbr osobistych oraz proponowanych przez niego środków usunięcia skutków naruszenia.

W postępowaniu karnym sąd może orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości w określony sposób, jeżeli uzna to za celowe, w szczególności ze względu na społeczne oddziaływanie skazania, o ile nie narusza to interesu pokrzywdzonego, a w sprawach o zniesławienie wydaje tego rodzaju orzeczenie na wniosek pokrzywdzonego. W świetle powyższych przesłanek podanie wyroku wydanego w sprawie karnej, w tym także o zniesławienie, do publicznej wiadomości jest motywowane przede wszystkim względami prewencyjnymi, nie zaś dążeniem do uzyskania satysfakcji przez pokrzywdzonego zniesławiającą wypowiedzią.

Funkcje, jakie ma spełniać zobowiązanie pozwanego na podstawie art. 24 § 1 k.c. do złożenia oświadczenia, w którym przeprosi powoda za działania naruszające dobra osobiste są zatem odmienne od funkcji realizowanych przez orzeczenie sądu karnego w sprawie o zniesławienie, gdy sąd ten zdecyduje o podaniu wyroku do publicznej wiadomości. Skoro przy tym Sąd Apelacyjny – z odwołaniem się do ścisłej wykładni art. 11 k.p.c. – ograniczył znaczenie, jakie w sprawie o ochronę dóbr osobistych powódki mogło być przypisane wyrokowi skazującemu pozwanego za jej zniesławienie, to niekonsekwencją tego Sąd było uznanie, że podanie do publicznej wiadomości informacji o wyroku zapadłym w sprawie o zniesławienie zastąpi złożenie przez pozwanego oświadczenia mającego dotrzeć do adresatów jego wypowiedzi przypisujących powódce działalność przestępczą. Pozwany w istocie sformułował tezy pomawiające powódkę o takie działania w wiadomości e-mail nie zaś w publikacji prasowej, lecz niezwykle duża liczba adresatów tej wiadomości (prawie

500 osób) czyniła z niej *de facto* wiadomość adresowaną do nieograniczonego kręgu odbiorców. Pozwany nie zastrzegał poufnego charakteru wiadomości, wysłał ją nawet takim pracownikom X., z którymi jego służbowe kontakty były ograniczone. Musiał się zatem liczyć z tym, że wiadomość zostanie przekazana także innym, być może przypadkowym, osobom, do czego – co potwierdzają ustalenia – doszło.

Rozpowszechnienie się zniesławiającej powódki wiadomości poza pierwszy (niezwykle duży) krąg jej adresatów uzasadnia przyjęcie, że złożenie oświadczenia kompensującego skutki tego naruszenia musi trafić do kręgu osób szerszego niż tylko adresaci wiadomości [...], co wymaga użycia innych środków technicznych niż rozsyłanie oświadczenia drogą mailingową, zwłaszcza że lista e-mailingowa stworzona przez pozwanego na podstawie kryterium zatrudnienia lub pełnionej funkcji publicznej straciła aktualność. Osoby, do których pozwany wysłał oświadczenie w większości nie pełnią już bowiem funkcji i nie pracują w tych samych miejscach [...]. Trafnie przy tym zauważył Sąd Okręgowy, że nie wszyscy adresaci wiadomości w strukturach organizacyjnych X. byli nią w jednakowym stopniu zainteresowani, nie wiązała się ona bezpośrednio z wykonywanymi przez wszystkich pracowników obowiązkami i różne grupy adresatów mogły jej przypisywać różną wagę. Nie sposób byłoby w tej sytuacji akceptować poszukiwania aktualnych adresów mailowych adresatów wiadomości przesłanej przez pozwanego [...]. Właściwą formą złożenia oświadczenia usuwającego skutki naruszenia dóbr osobistych powódki jest stosowny komunikat w prasie o ograniczonym – jak proponowała powódka – terytorialnie zasięgu. Nie sposób przyjąć, że skutki dokonanego przez pozwanego naruszenia ma usuwać „dotarcie [przez powódkę] z informacją o dokonanych przeprosinach do osób z jej środowiska, które na skutek mejla [...] przypisały powódce zachowania opisane przez pozwanego” przy wykorzystaniu zaadresowanego do niej pisemnego oświadczenia pozwanego. Skoro pozwany naruszył dobra osobiste powódki, to pozwany ma usunąć skutki tego naruszenia i to działaniem własnym, nie zaś tylko wspierającym powódkę w jej wysiłkach o wyjaśnienie nieprawdziwości stawianych jej zarzutów.

Zarzuty pozwanego sformułowane w oświadczeniu [...] dotyczyły powódki zamieszkującej i prowadzącej działalność gospodarczą o wykraczającym poza

jednej kraj znaczeniu, niemniej jednak identyfikującej się ze [...] i jej otoczeniem, będącymi centrum jej spraw życiowych i zawodowych. Z tym też terenem powódka wiąże negatywne oddziaływanie naruszającej jej dobra osobiste wypowiedzi pozwanego i za dostateczne uznaje złożenie oświadczenia, które trafi do zamieszkujących ten obszar osób. Nie ma podstaw ku temu, by zakwestionować ustalone przez powódkę ograniczenie zasięgu oczekiwanego przez nią oświadczenia.

Interes powódki zaspokajało – według żądania pozwu – zamieszczenie oczekiwanej przez nią publikacji w [...]. Upływ czasu od chwili zgłoszenia żądania przez powódkę i wydania orzeczenia przez Sąd Okręgowy do chwili rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego, sprawia, że konieczne staje się zweryfikowanie, czy wciąż jeszcze ukazuje się tytuł prasowy, w którym oświadczenie pozwanego miałoby być opublikowane. Zaprzestanie wydawania takiego tytułu po wydaniu orzeczenia przez sąd pierwszej instancji a przed rozpoznaniem apelacji od tego orzeczenia (mającym miejsce po raz pierwszy lub ponownym - w związku z uchyleniem wyroku sądu apelacyjnego w postępowaniu kasacyjnym) należy potraktować jako „zmianę okoliczności” uzasadniającą w świetle art. 384 k.p.c. stosowną zmianę żądania pozwu (co do „innego przedmiotu” świadczenia w miejsce pierwotnego), gdyż dotyczy ona okoliczności, na które ani strony, ani sąd nie mają wpływu, a od ich wystąpienia zależy skuteczność udzielanej powodowi ochrony prawnej.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

Agnieszka Piotrowska

Paweł Grzegorzczak

Marta Romańska

(M.M.)

[a.ł]